

ABRAHAM GAFNI

ur. 1926; Międzyrzec Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Międzyrzec Podlaski, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, życie codzienne, Żydzi, życie religijne, szabat

Obchodzenie szabatu w przedwojennym Międzyrzecu Podlaskim

Czy to nie jest ciekawe? Nawet ludzie, którzy nie wierzyli, a szabat był szabat. Nie pracowało się, ojciec nie chodził do synagogi, ale nie pracowało się, wszystko było zamknięte. W Międzyrzecu wszystko było zamknięte, ponieważ dziewięćdziesiąt procent miasta to było żydowskie. Nie wiem czy było wiele takich miejsc w Polsce, że dziewięćdziesiąt procent [mieszkańców to byli Żydzi]? W Międzyrzecu osiemnaście tysięcy Żydów na dwadzieścia tysięcy ludności.

Myśmy nie byli religijni. Nic specjalnego [się w szabat nie robiło], tylko nie pracuje się. Tak, ja pamiętam [jakie potrawy moja mama przygotowywała na szabat]. Robiło się ryby, były z szczupaki i karpie. Co jeszcze było? Aha. Były takie żydowskie rzeczy, ja wiem... ja już nie pamiętam dokładnie.

Data i miejsce nagrania	2006-12-19, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Beata Sobytkowska
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"